

ARTYKUŁY NAUKOWE: SENIOR W RODZINIE I SPOŁECZEŃSTWIE

Studia nad Rodziną
UKSW
2018 R. XXII nr 3 (48)

Ks. Mirosław BRZEZIŃSKI*

SENIOR DAREM W ŻYCIU RODZINY

Streszczenie

Seniorzy wnoszą w życie rodziny i Kościoła cenny dar wiary. Życie rodziny – domowego Kościoła jest miejscem, gdzie dziadkowie czują się kochani i sami obdarzają miłością. Dzięki własnym doświadczeniom życiowym zdobyli wiedzę i dojrzałość życiową. Jest to cenne bogactwo, którym mogą się dzielić z pokoleniem młodszym poprzez udzielanie mu rad i pouczeń. Dzieląc się pięknem swego życia dają wsparcie i zrozumienie w chwilach trudnych decyzji i wyborów swoim dzieciom i wnukom. Ludzie starsi wnoszą również duży wkład w ewangelizację. Dokonują tego zazwyczaj w domach rodzinnych. Właśnie tam wnuki poznają podstawy prawd wiary, dzięki swym dziadkom.

Z podeszłym wiekiem związane jest cierpienie. Ważne jest, by człowiek w doświadczeniu choroby odkrył szansę wewnętrznego rozwoju. Aby umiał ją wykorzystać dla dobra innych, by uczynił z niej narzędzie apostolskiego oddziaływania. Jan Paweł II zauważa, że mimo słabnących sił i doświadczenia różnorodnych dolegliwości, człowiek w podeszłym wieku ma wiele do zaoferowania współczesnemu człowiekowi: „starsi potrafią dać wam znacznie więcej, niż możecie sobie wyobrazić”.

Słowa kluczowe: rodzina, starość, seniorzy, dar

Wstęp

Czy człowiek stary, senior, przeżywający jesień swego życia może być darem dla rodziny, może coś wnieść do życia rodziny we współczesnym świecie, w którym dominuje kult młodości, piękna, zdrowia, tęczy fizycznej i używania dóbr tego

* **Ks. Mirosław Brzeziński**, dr hab., adiunkt w Instytucie Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

świata dla chwilowej rozrywki i chwilowego szczęścia dziś, tu i teraz? Spróbujmy poszukać odpowiedzi na to pytanie, dokonując pewnej analogii. Obecnie pełniący posługę Piotrową papież Franciszek został wybrany mając prawie 77 lat. Jego poprzednik papież Benedykt XVI rozpoczął swoją posługę mając 78 lat, a Jan Paweł II zakończył swoje posługiwanie pasterskie mając 85 lat, wypełniając swoje obowiązki i służąc Kościołowi w ostatnich latach w cierpieniu i chorobie, wnosząc w życie Kościoła nowe, odważne spojrzenie na starość i cierpienie, jako na etapy w życiu człowieka zdążającego do wieczności na spotkanie z „Bogiem, który jest miłością” (1J 4,8). Jeśli więc osoby starsze zajmują ważne miejsce w życiu Kościoła wnosząc w jego życie nowy powiew, wkład i dając impuls do odważnego świadczenia o przynależności do Chrystusa i jego Kościoła, to w takim samym stopniu osoby starsze, seniorzy mogą wnieść swój cenny wkład w życie rodziny – domowego Kościoła, mogą być, i z całą pewnością są darem w życiu rodziny, pomimo swoich słabości i ograniczeń związanych z wiekiem, a często także z chorobą.

Jan Paweł II wskazywał, że wszyscy członkowie rodziny, a więc także i seniorzy, każdy wedle własnego daru i możliwości, mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania dzień po dniu komunii osób, tworząc z rodziny „szkołę bogatszego człowieczeństwa” (KDK 52). Budowanie z rodziny szkoły bogatszego człowieczeństwa dokonuje się poprzez miłość i troskę o wszystkich członków rodziny, wobec dzieci, wobec chorych i starszych, poprzez wzajemną codzienną służbę wszystkich, poprzez dzielenie się dobrami, radościami i cierpieniami¹. Wszyscy członkowie rodziny, także seniorzy, są odpowiedzialni za kształt tej szkoły bogatszego człowieczeństwa i wydaje się, że właśnie w tym zakresie osoby starsze mogą wnieść i dać rodzinie swój cenny wkład.

Starość, jesień życia człowieka, kiedy zbliża się ono już do kresu, może być darem dla rodziny i to z różnych powodów. Jest to czas, który łagodząc namiętności „pomnaża mądrość i służy dojrzałszymi radami”². Jest to czas szczególnie nacechowany mądrością, którą zwykle niosą lata życiowych doświadczeń³. Trzeba mocno podkreślić, że „starsi i młodszy są sobie wzajemnie potrzebni. Bezkrytyczny kult młodości, tężyzny fizycznej i nowoczesności jest zwodniczy i prowadzi na bezdroża. W Piśmie Świętym młodzi i starcy razem cieszą się Bogiem. Człowiek słaby, chory, niedołężny może być zarazem tytanem ducha i skarbem dla otoczenia. Mogliśmy to wyraźnie poczuć, patrząc na schorowanego Jana Pawła II pod

¹ Jan Paweł II, *Familiaris consortio* (22.11.1981), n. 21.

² Hieronim, *Commentaria in Amos*, 2, proł., za: Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku* (1.10.1999), n. 5.

³ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku* (1.10.1999), n. 5.

koniec Jego życia”⁴. Warto przywołać w tym miejscu kilka obrazów biblijnych ukazujących wzajemną zależność młodych i starszych. I tak w Psalmie 148 czytamy zachętę do wspólnej modlitwy i wychwalania Boga: „Młodzieńcy i dziewczęta, starcy i dzieci niech imię Pana wychwalają, bo tylko Jego imię jest wzniosłe” (Ps 148,12-13). Relacje między rodzicami a dziećmi, starszym i młodszym pokoleniem zostały zabezpieczone czwartym przykazaniem Dekalogu: „Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20,12), a które Chrystus potwierdza w Ewangelii: „Bóg przecież powiedział: «Czcij ojca i matkę, oraz: kto złorzeczy ojcu lub matce niech śmierć poniesie» (Mt 15,4)”. Wyrazisty obraz współpracy starszego i młodego pokolenia znajdujemy w opisie walki Izraelitów z Amalekitami. „Amalekici przybyli, aby walczyć z Izraelitami w Refidim. Mojżesz powiedział wtedy do Jozuego: «Wybierz sobie mężów i wyruszysz z nimi na walkę z Amalekitami. Ja jutro stanę na szczycie góry z łaską Boga w ręku». Jozue spełnił polecenie Mojżesza i wyruszył do walki z Amalekitami. Mojżesz, Aaron i Chur wyszli na szczyt góry. Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy ręce Mojżesza zdrętwiały, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniesione wysoko. I tak zdołał Jozue pokonać Amalekitów i ich lud ostrzem miecza” (Wj 17,8-13). I wreszcie ewangeliczny opis wydarzeń po Zwiastowaniu, kiedy młoda matka – Maryja, po otrzymaniu od Archanioła Gabriela wiadomości o swojej krewnej Elżbiecie, iż w starości poczęła syna, natychmiast udaje się do niej z pomocą: „w tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie...” (Łk 1,39-41). Takich i podobnych przykładów wzajemnej współpracy i troski ludzi młodych i starszych w Biblii znajdziemy jeszcze wiele.

Trzeba jednak ze smutkiem zauważyć, na co zwraca uwagę także papież Franciszek, iż dzisiejsze społeczeństwo ma skłonność do odrzucania ludzi starszych, ale zaraz dodaje, że zupełnie inną postawę wobec starszych, tak jak wobec każdego człowieka, ma Bóg, który człowieka przygarnia do siebie z miłością. Bóg wzywa człowieka, by Go naśladował w każdym okresie życia, także w starości, która ma w sobie łaskę i misję, jest powołaniem. Ten okres życia jest inny od poprzednich, to nie ulega wątpliwości; musimy również trochę go sobie „wymyślić”, ponieważ nasze społeczeństwa nie są gotowe, duchowo i moralnie, by nadać temu

⁴ Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (19.06.2009), n. 114.

okresowi życia jego pełną wartość⁵. Warto jednak zauważyć, że to odrzucenie, czy niechęć wobec osób starszych ma miejsce nie tylko w szerokim społeczeństwie, ale przenika także do życia rodzin, w tym również rodzin chrześcijańskich. Jest to niepokojący i smutny fakt, że również w domach rodzinnych często nie ma miejsca dla starych rodziców, czy krewnych. I nie chodzi tutaj o jakieś sytuacje wyjątkowe. Mówimy tu raczej o kształtowaniu się pewnej mentalności i o egoizmie młodych. Jest to bardzo zgubne zarówno dla rodziców, jak też dla dzieci i całego społeczeństwa⁶. „Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin”⁷. Odrzucenie życia człowieka, w tym życia osób starszych, czytamy w *Evangelium vitae*, to „jeden z najbardziej niepokojących objawów «kultury śmierci», szerzącej się zwłaszcza w społeczeństwach dobrobytu, charakteryzujących się mentalnością nastawioną na wydajność, według której obecność coraz liczniejszych ludzi starych i niesprawnych wydaje się zbyt kosztowna i uciążliwa. Ludzie ci bardzo często są izolowani przez rodziny i społeczeństwo, kierujące się prawie wyłącznie kryteriami wydajności produkcyjnej, wedle których życie nieodwracalnie upośledzone nie ma już żadnej wartości”⁸. Wobec coraz częstszej postawy odrzucenia osób starszych Papieska Rada ds. Świeckich w dokumencie *Godność osoby starszej i jej misja w Kościele i świecie* podkreśla, iż obecność tak wielu osób starych we współczesnym świecie jest darem i nowym ludzkim i duchowym bogactwem⁹. I jeśli zgodnie z tymi słowami seniorzy są darem i bogactwem społeczeństwa, to tym bardziej są nimi w życiu rodziny.

⁵ <http://bit.ly/snr18-3-1> [dostęp 24.02.2017 r.].

⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, n. 116.

⁷ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, n. 27.

⁸ Jan Paweł II, *Evangelium vitae* (25.03.1995), n. 64.

⁹ Pontificio Consiglio per i Laici, *La dignità dell'anziano e la sua missione nella Chiesa e nel mondo* (1.10.1998), w: <http://bit.ly/snr18-3-2> (24.02.2017); por. E. Weron, *O godną starość*, Poznań 2000, s. 55.

Postawa przyjęcia, docenienia wartości i zalet osób starszych wynika także z czwartego przykazania. To właśnie „czwarte przykazanie ukazuje porządek miłości. Bóg chciał, abyśmy po Nim czcili naszych rodziców, którym zawdzięczamy życie i którzy przekazali nam wiedzę o Bogu. Jesteśmy zobowiązani czcić i szanować tych wszystkich, którym Bóg – dla naszego dobra – udzielił swojej władzy”¹⁰. Czwarte przykazanie jest skierowane wyraźnie do dzieci, określając ich relację do ojca i matki, która jest najbardziej powszechna. Domaga się okazywania czci, miłości i wdzięczności dziadkom i przodkom¹¹.

Oczywistym wydaje się fakt, że „do przeżywania własnej starości trzeba się przygotowywać przez całe życie”¹², również dlatego, by móc jak najlepiej wykorzystać ten etap życia i móc przekazać młodym pokoleniom to, co mają najcenniejszego. Co więcej ludzie starsi, seniorzy, dziadkowie mogą jeszcze wiele ofiarować młodym i rodzinie, w której przebywają, i która jak pisał Jan Paweł II jest najbardziej naturalnym środowiskiem przeżywania starości, gdyż w kochającej się rodzinie każdy człowiek czuje się „u siebie”. W rodzinie właśnie, przebywając wśród krewnych, znajomych i przyjaciół człowiek starszy może być jeszcze w jakiś sposób użytecznym¹³, potrzebnym i nade wszystko kochanym, dlatego że jest członkiem rodzinnej wspólnoty. „Ludzie starsi mają wszakże nie tylko potrzeby i problemy. Posiadają coś cennego, coś, czego brakuje ludziom młodym. Ludzie starsi mają: czas, mądrość i doświadczenie życiowe, umocnioną wiarę (wraz z wiekiem wzrasta aktywność religijna), mniejsze uzależnienie od konsumpcji, która zagraża młodym – wpływ na swoje rodziny (posługa babci i dziadka)”¹⁴. Jan Paweł II mówił do osób w podeszłym wieku podczas pielgrzymki do Niemiec, że są one nie tylko darem, ale skarbem dla Kościoła, błogosławieństwem dla świata. Jak często musicie – podkreślał papież – pomagać młodszym rodzicom, wprowadzać najmłodsze pokolenie w historię waszej rodziny i waszej ojczyzny i w świat wiary. Młodzi w swoich problemach częściej zwracają się do dziadków niż do rodziców. Jesteście dla waszych dzieci cenną pomocą w trudnych chwilach, a także cenną radą i swoim działaniem wnosicie wiele dobra w działalność grup,

¹⁰ KKK 2197.

¹¹ Por. KKK 2199.

¹² Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (1.05.2003), n. 70.

¹³ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 13.

¹⁴ B. Krzyżogórska, *Ludzie starsi – nadzieją Kościoła i społeczeństwa*, w: <http://bit.ly/snrl8-3-3> [dostęp 20.12.2017 r.].

stowarzyszeń kościelnych i społecznych¹⁵. Jeśli więc seniorzy wnoszą tyle dobra w życie Kościoła i społeczeństwa, to czyż nie czynią tego tym bardziej w domowym Kościele, który tworzą ze swoją rodziną?

Świadkowie piękna życia

Życie jest darem Boga dla ludzi stworzonych z miłości na Jego obraz i podobieństwo. Zrozumienie świętości i godności osoby ludzkiej prowadzi do dowartościowania każdego etapu ludzkiego życia. To kwestia prawości i sprawiedliwości. Niemożliwe jest bowiem ukazanie wartości życia osoby starszej, jeśli nie ukaże się wartości życia dziecka od momentu poczęcia. Nikt nie wie dokąd byśmy doszli, gdyby życie nie było szanowane jako dobro niezbywalne i święte¹⁶. W *Liście do osób w podeszłym wieku*, kiedy Jan Paweł II sam już przeżywał „jesień swego życia”, pisał: „mimo ograniczeń mego wieku bardzo wysoko sobie cenię życie i umiem się nim cieszyć. Dziękuję za to Bogu! Pięknie jest służyć aż do końca sprawie Królestwa Bożego”¹⁷. Tymi słowami potwierdza wartość i piękno życia na każdym etapie jego rozwoju, także w starości. Co więcej, wskazuje, że nie tylko należy nim się cieszyć i za nie dziękować, ale także świadczyć o jego pięknie mimo ograniczeń i trudów. Pięknie jest być osobą starszą. W każdym wieku jest konieczne odkrycie obecności i błogosławieństwa Boga i bogactwa, które ono niesie. Nie można pozwolić, aby smutek zwyciężył. Otrzymaliśmy dar długiego życia. Życie jest piękne także w naszym wieku, pomimo jakichś dolegliwości i ograniczeń. Na naszym obliczu niech będzie zawsze radość z bycia kochanymi przez Boga, a nie smutek¹⁸. Właśnie osoby starsze, mówił Jan Paweł II podczas Jubileuszu Osób Trzeciego Wieku, mają do zaoferowania szczególny wkład w rozwój autentycznej „kultury życia”. Mogą to uczynić poprzez świadectwo, że każdy moment ludzkiej egzystencji jest darem Boga i każdy okres życia ludzkiego ma swoje specyficzne bogactwa do ofiarowania wszystkim¹⁹.

¹⁵ Giovanni Paolo II, *Discorso agli anziani a Monaco di Baviera 19 novembre 1980*, w: <http://bit.ly/snr18-3-4> [dostęp 24.02.2017 r.].

¹⁶ Pontificio Consiglio per i Laici, *La dignità dell'anziano e la sua missione nella Chiesa e nel mondo* (1.10.1998), w: <http://bit.ly/snr18-3-2> [dostęp 24.02.2017 r.].

¹⁷ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 17.

¹⁸ Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant'Egidio, 12 novembre 2012*, w: <http://bit.ly/snr18-3-5> [dostęp 24.02.2017].

¹⁹ Giovanni Paolo II, *Omelia durante il Giubileo della Terza Età, 17 settembre 2000*, w: <http://bit.ly/snr18-3-6> [dostęp 24.02.2017 r.].

Osoby starsze z kruchością swego życia przypominają, że życie ziemskie nie jest ostateczną wartością, gdyż w życiu chrześcijanina koniec ziemskiego bytowania widziany jest jako „przejście”, jako most przerzucony między życiem ziemskim a życiem wiecznym, między kruchością i przemijalnością doczesności a pełnią radości, jaką Bóg przygotował swoim wiernym sługom: „Wejdz do radości twego Pana” (Mt 25,21)²⁰. „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami zbiorowej pamięci, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą życia społecznego”²¹. Są głosicielami Ewangelii życia. Uczą doceniać i wykorzystywać wszystko to, co jest zawarte w tradycjach kulturowych i obyczajach, a co jest wyrazem szacunku i miłości do każdego ludzkiego życia, tak tego rodzącego się, jak też tego cierpiącego, i tego które zbliża się do swego kresu. Wskazują na konieczność poszanowania i wolę obrony każdego ludzkiego istnienia, troskę o cierpiącego i potrzebującego, bliskość z człowiekiem starym i umierającym, współczucie w żałobie, nadzieję i pragnienie nieśmiertelności²².

Mimo, iż osoby starsze są dla młodego pokolenia darem i świadkami piękna życia, to jednak nieuchronnie zbliżają się do przekroczenia granicy życia i śmierci, by narodzić się do życia wiecznego. Jan Paweł II pyta więc: „jak jednak w latach starości stawić czoło nieuchronnemu schyłkowi życia? Jaką postawę przyjąć w obliczu śmierci? I daje odpowiedź: Człowiek wierzący wie, że jego życie jest w ręku Boga: „Ty, Panie, mój los zabezpieczasz” (por. Ps 16 [15],5) i godzi się przyjąć od Niego także śmierć: „Taki jest wyrok wydany przez Pana na wszelkie ciało: i po co odrzucać to, co się podoba Najwyższemu?” (Syr 41,4). Człowiek nie jest panem śmierci, tak jak nie jest panem życia; w życiu i w śmierci musi zawierzyć się całkowicie „woli Najwyższego”, zamysłowi Jego miłości²³. A kiedy już sam Jan Paweł II jest u schyłku swego życia pisze do swoich rówieśników w *Liście do osób w podeszłym wieku*: „wiara rozjaśnia zatem tajemnicę śmierci i opromienia swym światłem starość, która nie jest już postrzegana i przeżywana jako bierne oczekiwanie na moment unicestwienia, ale jako zapowiedź rychłego już osiągnięcia pełnej dojrzałości. Lata te należy przeżywać w postawie pełnego zawierzenia Bogu, szczodremu i miłosiernemu Ojcu; ten czas trzeba twórczo spożytkować, dążąc do pogłębienia życia duchowego przez usilniejszą modlitwę i gorliwą służbę braciom

²⁰ Por. Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 16.

²¹ Tamże, n. 10.

²² Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, n. 85.

²³ Tamże, n. 46.

w miłości”²⁴. Osoby starsze, jak mówi Benedykt XVI, powinny przygotowywać się na śmierć, z taką świadomością, iż przed Bogiem każdy zda ostatni egzamin, że opuści się ten świat i stanie przed Nim, przed świętymi, przed przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi. To przygotowanie do śmierci oznacza przyjęcie skończoności tego życia, i wewnętrzne dochodzenie ku temu, by stanąć przed obliczem Boga, a najlepszą drogą ku temu jest modlitwa, trwanie w obecności Boga i życie w świadomości, że cała egzystencja zmierza ku temu spotkaniu²⁵.

Wsparcie i zrozumienie

Osoby starsze są darem w życiu rodziny poprzez okazywane wsparcie i zrozumienie, płynące z doświadczenia życiowego i miłości do pozostałych członków rodziny. Jan Paweł II zauważa, iż właśnie „ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń”²⁶. Jest wiele osób starszych, które szczerze ofiarowują swój czas i talenty, którymi zostali obdarowani przez Boga, stając się pomocą i wsparciem dla innych. Iluż seniorów opiekuje się wnukami, przekazując najmłodszym w prostocie doświadczenie życia, wartości duchowe i kulturowe rodziny, wspólnoty i narodu. Przekazują wiarę i uczą kochać Boga²⁷. Osoby starsze mogą i powinny pełnić te role, ponieważ człowiek żyje z dorobku tych, którzy go poprzedzili, a jego przyszłość w decydującej mierze zależy od tego, w jaki sposób zostały mu przekazane wartości kultury narodu, do którego należy, to mądrość i doświadczenie ludzi starszych mogą oświecać jego kroki na drodze postępu ku coraz pełniejszej formie cywilizacji. Jakże ważne jest, by odkryć na nowo to wzajemne wzbogacanie się różnych pokoleń. Rodzina przyjmując osoby starsze z ich doświadczeniem i korzystając z tego bogactwa ma możliwość wyrażenia wdzięczności za dar ich życia i obecności²⁸. Dlatego należy podkreślić, iż zasługują na uznanie wszelkie inicjatywy, dzięki którym ludzie starzy mogą rozwijać swoje relacje z innymi, ale także stawać się przydatni, oddając innym swój czas, umiejętności i doświadczenie. Pozwala im to zachować i pogłębić wartość życia, najważniejszego daru Boga²⁹.

²⁴ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 16.

²⁵ Por. P. Seewald, *Benedykt XVI ostatnie rozmowy*, Kraków 2016, s. 279.

²⁶ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 10.

²⁷ Francesco, *Parole rivolte all'Associazione Nazionale Lavoratori Anziani, 15 ottobre 2016*, w: <http://bit.ly/snr18-3-7> [dostęp 24.02.2017 r.].

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na Wielki Post 2005 roku* (8.09.2004), n. 3.

²⁹ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 16.

Warto zauważyć, że istnieje pomiędzy wnukami a dziadkami szczególna więź przyjaźni. To zapewne ma swą przyczynę w tym, że starzejący się człowiek zachowuje w sposobie bycia coś z prostoty dziecka. To jest być może cecha spójna tej przyjaźni. Można poszukać też głębszej, ewangelicznej przyczyny, w której Chrystus zachęca: „jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejście do królestwa niebieskiego” (Mt 18,3). Trzeba więc w starości przyswoić sobie takie postawy jak: prostota, ufność względem Boga jako Ojca, dobroć dla ludzi oraz czystość³⁰. „W trudnościach wnukowie u dziadków szukają wsparcia i pociechy, ponieważ rodzice niejednokrotnie zawodzą (brak czasu dla dzieci, pracoholizm, niedojrzałość, nieodpowiedzialność, rozwody). Dziadkowie to jeszcze bastiony zdrowych zasad moralnych, to oni mogą zapobiec rozluźnieniu i wychłodzeniu stosunków rodzinnych, tak dzisiaj charakterystycznych dla krajów zachodnich. Posługa «bycia babcią i dziadkiem» to czuwanie, choćby z daleka, nad młodymi, to dobra rada i pomoc w kłopotach i decyzjach życiowych, to zachęcanie młodych do trwania przy Panu Bogu, to ewangelizacja. Niezwykle ważne jest dawanie przez dziadków świadectwa wiary i wzorowego życia. Dziadkowie powinni modlić się za swoje dzieci i wnuki. Ludzie starsi mają więc atuty, potencjał, który należy odkryć przed nimi samymi i przed społeczeństwem”³¹.

Wyzwalają z egoizmu i uczą wdzięczności

Seniorzy są darem w życiu rodziny poprzez bezinteresowne obdarowywanie, uczenie trudnej postawy wdzięczności i wyzwalań z egoistycznych postaw. Faktem jest, że „trudniej jest młodszemu zrozumieć świat ludzi starszych, samotnych i chorych. Trzeba im pomagać przez działalność duszpasterską: mówienie o tym problemie, organizowanie spotkań z ludźmi starszymi, przypominanie, że odpowiednie traktowanie dziadków jest najlepszym przygotowaniem dzieci do postępowania wobec rodziców, gdy nadejdzie starość”³². Niestety, jak mówi papież Franciszek, osoby starsze zbyt często są opuszczone ze względu na egoistyczną niezdolność do zaakceptowania ich ograniczeń, które odzwierciedlają także ograniczenia młodych. Są pozostawiane ze względu na liczne trudności, które muszą pokonywać każdego dnia, by przeżyć w cywilizacji, która nie daje im możliwości uczestnictwa, wyrażenia swojego zdania ani bycia punktem odniesienia, zgodnie z konsumpcjonistycznym modelem, który zakłada, że „tylko młodzi mogą być użyteczni i korzystać z życia”. Seniorzy powinni być natomiast dla każdej rodziny,

³⁰ Por. E. Weron, *O godną starość*, s. 34-35.

³¹ B. Krzyżogórska, *Ludzie starsi – nadzieją Kościoła i społeczeństwa*.

³² Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, n. 70.

i każdego narodu i społeczeństwa skarbcem mądrości. Jednakże kiedy w sercu człowieka brakuje miłości, usypia się sumienie i osoby starsze zostają opuszczone³³. Dzieje się tak, kiedy brak miłości w sercu człowieka i króluje w nim egoizm. Starsi jednak uczą młode pokolenia wyzwalać się z egoizmu i ofiarowania bezinteresownej miłości, poprzez swoją cichą modlitwę, pokorne znoszenie trudów, cierpienia i choroby, a także bólu opuszczenia przez najbliższych.

Benedykt XVI w jesień swego życia zwracając się do osób starszych, zauważa, że w starości często doświadczają konieczności pomocy innych. Przywoływał słowa Jezusa, który mówił do Piotra: „Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz” (J 21,18). Jezus odwołuje się do sposobu, w jaki Apostoł będzie świadczył swoją wiarę aż po męczeństwo. To zdanie prowadzi do refleksji, że potrzeba pomocy w codzienności człowieka staroego. Dlatego trzeba w tym zobaczyć także Boży dar, ponieważ jest łaską, kiedy doświadczamy wsparcia, towarzyszenia, gdy inni okazują nam swoją bliskość i obecność. To jest bardzo ważne doświadczenie życia, bo nikt nie jest sam i nie może żyć bez pomocy. Człowiek jest istotą relacyjną³⁴. Ale z drugiej strony, oprócz tego, że osoby starsze potrzebują pomocy innych, to właśnie w seniorach widzi się, że tak naprawdę sensem życia jest nie tylko zarabianie i wydawanie pieniędzy, że w każdym działaniu musi dojrzewać coś wewnętrznego, i że w każdej rzeczywistości świata jest coś, co ukazuje wieczność, zgodnie ze słowami św. Pawła: „Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczy nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień (2 Kor 4,16)³⁵. Stąd osoby starsze uczą darmowego obdarowywania. Jest to cecha, która stanowi swoistą przeciwwagę nastawienia współczesnych ludzi zainteresowanych głównie skutecznością i użytecznością³⁶. Ucząc darmowego obdarowywania i będąc tego świadkami, uczą pozbywania się egoizmu i skupiania się tylko na sobie i swoim wnętrzu. Starsi doceniają wartość kontemplacji, moralności, religii i życia duchowego. Ukazują wyższość kategorii „być” nad „działać” i „mieć”³⁷, uczą bycia dla drugiego człowieka i bycia dla Boga. „Właściwie dopiero w starości słabnie nieco chęć gromadzenia, a rodzi się potrzeba bezinteresownego dawania.

³³ <http://bit.ly/snrl8-3-8> (24.02.2017).

³⁴ Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant’Egidio*.

³⁵ Giovanni Paolo II, *Discorso agli anziani a Monaco di Baviera*.

³⁶ Por. Pontificio Consiglio per i Laici, *La dignità dell’anziano e la sua missione nella Chiesa e nel mondo*; E. Weron, *O godną starość*, Poznań 2000, s. 55.

³⁷ Tamże.

To dziadkowie i babcie doznają tego szczęścia. Oni obdarowują bezinteresownie. W postawie dawania, która przeważa w starości, wyraża się pełnia ludzkiej dojrzałości. Jest ona zarazem wielkim źródłem zadowolenia dla ludzi starszego pokolenia. Jest też znakiem odzyskanej wolności od naporu instynktu posiadania i znakiem dojrzewania do pełni człowieczeństwa³⁸.

Osoby starsze są darem w życiu rodziny ponieważ będąc świadkami pozbywania się postaw egoistycznych wskazują też na potrzebę wdzięczności w życiu. *Katechizm Kościoła katolickiego* uczy wszakże, iż „czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie”³⁹. Tym samym wypełnienie tych obowiązków staje się okazją do wyrażenia wdzięczności tak za ich miłość, trud wychowania, opieki, miłości, jak też ukazania im, że wciąż są kochani, potrzebni, są darem. Jednakże „chrześcijanie są zobowiązani do szczególnej wdzięczności tym, od których otrzymali dar wiary, łaskę chrztu i życie w Kościele. Wdzięczność ta dotyczy szczególnie rodziców i dziadków”⁴⁰. I dlatego młode pokolenia obdarowując miłością i opieką seniorów wyrażają swoją wdzięczność za dary, którymi przez nich zostali obdarzeni, nade wszystko za dar życia i miłości.

Świadkowie znoszonego z ufnością cierpienia

W świecie, który odrzuca jakiekolwiek cierpienie, brak, niedostatek, osoby starsze uczą, że cierpienie jest w jakiś sposób wpisane w życie człowieka i że można je przyjąć, a nadto, nadać życiu człowieka cierpiącego sens. Ludzie starsi są świadkami, że „życie człowieka jest cennym darem, który należy kochać i którego trzeba bronić w każdej fazie. Przykazanie: „Nie zabijaj!”, domaga się poszanowania go i promowania zawsze, od początku po naturalny kres. To przykazanie obowiązuje także w obliczu choroby i wówczas, kiedy spadek sił ogranicza zdolność człowieka do autonomii. Jeżeli proces starzenia się z jego nieuchronnymi uwarunkowaniami zostaje przyjęty z pogodą ducha w świetle wiary, może stać się cenną okazją do lepszego zrozumienia tajemnicy krzyża, która nadaje pełny sens życiu ludzkiemu”⁴¹. Jan Paweł II zwraca uwagę, że w sytuacji, „kiedy Bóg przyzwala, abyśmy cierpieli z powodu choroby, samotności lub z innych przyczyn związanych z podeszłym wiekiem, zawsze obdarza nas też łaską i mocą, byśmy

³⁸ E. Weron, *O godną starość*, s. 33.

³⁹ KKK 2218.

⁴⁰ KKK 2220.

⁴¹ Jan Paweł II, *Orędzie na Wielki Post 2005 roku*, n. 2.

z jeszcze większą miłością włączali się w ofiarę Jego Syna i głębiej uczestniczyli w realizacji Jego zbawczego zamysłu⁴². Nigdy nie zostawia człowieka samego, a zwłaszcza w trudnych sytuacjach.

W Piśmie Świętym długie życie jest widziane jako błogosławieństwo Boga. W obecnej chwili to błogosławieństwo rozszerzyło się i powinno być widziane jako dar, który należy docenić i dowartościować. Trzeba czynić wszystko, by ten dar przyjąć, zwłaszcza by osoby starsze mogły żyć w rodzinie, w swoich domach. Mądrość życia, którą oni wnoszą, jest wielkim bogactwem. Jakość społeczeństwa, cywilizacji, można oceniać również po sposobie w jaki są traktowani seniorzy, jakie miejsce zajmują we wspólnocie. Kto czyni miejsce dla starszych i ich przyjmuje, czyni miejsce dla życia. Kto przyjmuje starszych przyjmuje życie⁴³. Osoby w podeszłym wieku dają świadectwo w najtrudniejszych doświadczeniach, że mają wiarę, że są jak drzewa, które stale wydają dobre owoce⁴⁴. Także w chorobie, w niedołęstwie, w paraliżu przykuwającym do łóżka człowiek może praktykować miłość i to w najwyższym stopniu, poprzez świadome przyjęcie swoich ograniczeń, ufną i pokorną modlitwę, pogodę ducha⁴⁵.

Przekaziciele wiary i wartości

W społeczeństwie, w którym często kultem otaczana jest siła, wygląd, młodość, osoby starsze mają do spełnienia misję świadczenia o wartościach, które naprawdę są prawdziwymi wartościami, ponieważ są wpisane w serce każdej osoby ludzkiej i potwierdzone Słowem Bożym. Właśnie osoby tzw. trzeciego wieku są wezwane do działania na rzecz kultury życia, do świadczenia, że każdy okres życia jest darem Boga, jest piękny i ma swoje znaczenie, nawet mimo słabości⁴⁶. Papież Benedykt XVI, kiedy został zapytany o to, czego można nauczyć się w podeszłym wieku, odpowiedział: „Zdobywać wiedzę można zawsze. Po pierwsze, trzeba się uczyć, co mówi nam wiara na chwilę obecną. Trzeba się nauczyć większej pokory, prostoty, gotowości do przyjmowania i godzenia się na cierpienie, a także odwagi

⁴² Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 13.

⁴³ Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant’Egidio*.

⁴⁴ Francesco, *Discorso durante l’incontro con gli anziani in Piazza San Pietro, 28 settembre 2014*, w: <http://bit.ly/snr18-3-9> [dostęp 24.02.2017 r.].

⁴⁵ Por. E. Weron, *O godną starość*, s. 34.

⁴⁶ Por. Giovanni Paolo II, *Omelia durante il Giubileo della Terza Età, 17 settembre 2000*, w: <http://bit.ly/snr18-3-6> [dostęp 24.02.2017 r.]; Francesco, *Parole rivolte all’Associazione Nazionale Lavoratori Anziani, 15 ottobre 2016*.

do sprzeciwu. Po drugie, otwartości i gotowości do pokonywania dalszej drogi⁴⁷. Wydaje się, że szczególnie dziś, kiedy wielu młodych jest przekonanych o tym, że już wszystko wiedzą, zdobywanie mądrości, zwłaszcza mądrości życiowej, i korzystanie z doświadczeń starszych pokoleń jest cennym darem, z którego powinni korzystać. „Małżonkowie w starszym wieku, ze swym doświadczeniem i dystansem do życia, mogą być bardzo skutecznymi apostołami chrześcijaństwa w codziennym postępowaniu. Mogą też bardzo skutecznie włączać się w modlitewną, materialną i doradczą pomoc wnukom i innym potrzebującym”⁴⁸. Bez względu na osoby starsze zwłaszcza w przekazywaniu wartości religijnych mają do wypełnienia ogromne zadanie, na co zwraca uwagę Jan Paweł II pisząc: „w jakże wielu rodzinach wnuki poznają podstawy wiary dzięki dziadkom”⁴⁹. Wypełnienie przez seniorów tego zadania, właśnie dziś, w XXI wieku, coraz bardziej zsekularyzowanym i chcącym wyrzucić Boga nie tylko z życia publicznego, ale i prywatnego, nabiera jeszcze większego znaczenia. Osoby starsze, które często i niesłusznie są uważane za zbędne, a nawet za nieźnośny ciężar, i być może niejednokrotnie same tak uważają, powinny mieć świadomość i wiedzieć, jak bardzo są potrzebne Kościołowi, o jak wiele Kościół ich prosi i od nich oczekuje. Przede wszystkim, mają oni kontynuować swą misję apostolską i misyjną, która nie tylko jest w ich wieku możliwa i potrzebna, ale właśnie dzięki ich wiekowi niejako otrzymuje specyficzny i oryginalny wymiar. Biblia ukazuje zwykle człowieka starego jako uosobienie kogoś, kto jest pełen mądrości i bojaźni Bożej (por. Syr 25,4-6). W tym sensie „dar” starości można by określić jako obecność w rodzinie, Kościele i społeczeństwie świadka tradycji wiary (por. Ps 44,2; Wj 12,26-27), nauczyciela życia (por. Syr 6,34; 8,11-12), krzewiciela miłości. Dlatego osoby starsze powinny wykorzystać swoje możliwości kontynuowania misji apostolskiej, warto, aby odważnie ją podjęli, pokonując w zdecydowany sposób pokusy nostalgicznego zamykania się we wspomnieniach z przeszłości, która już nie wróci, lub wycofania się z zaangażowania w teraźniejszość, z powodu nowych trudności napotykanych w świecie; przeciwnie, winni coraz jaśniej sobie uświadamiać, że ich rola w Kościele i w społeczeństwie nie kończy się z wiekiem, lecz jedynie przybiera nową formę. Jak mówi Psalmista: „Wydadzą owoc nawet i w starości, pełni soków i zawsze żywotni, aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy” (Ps 92,15-16)⁵⁰. I dlatego Jan Paweł dla podkreślenia znaczenia roli osób starszych w misji apostolskiej mówił podczas Jubileuszu ludzi starszych: „wejście w tak zwany «trzeci wiek» należy uznać za przywilej nie tylko

⁴⁷ P. Seewald, *Benedykt XVI ostatnie rozmowy*, s. 275.

⁴⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, n. 70.

⁴⁹ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 13.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Christifideles laici* (30.12.1988), n. 48.

dlatego, że nie wszyscy mają szczęście przekroczyć ten próg, ale także i przede wszystkim dlatego, że jest to okres, w którym można lepiej przemyśleć i ocenić przeszłość, głębiej poznać i przeżyć tajemnicę paschalną, stać się w Kościele wzorem dla całego Ludu Bożego (...). Pomimo, że musicie rozwiązywać wiele złożonych problemów, że stopniowo ubywa Wam sił, niezrozumienia ze strony egoistycznie nastawionego społeczeństwa, nie jesteście i nie powinniście uważać się za ludzi żyjących na marginesie Kościoła, bierny element świata, który żyje w zbyt szybkim tempie, ale za czynne podmioty przeżywające płodny pod względem duchowym i ludzkim etap ludzkiego życia. Macie jeszcze misję do spełnienia, macie jeszcze wiele do ofiarowania. Wedle Bożego planu każda ludzka istota jest życiem, które stale wzrasta, poczynawszy od pierwszej iskiej istnienia, aż do ostatniego tchnienia⁵¹. Potwierdza tym samym, że seniorzy są wartością w społeczeństwie zwłaszcza dla młodych. Nie może być prawdziwego wzrostu ludzkiego i edukacji bez płodnego kontaktu z seniorami, ponieważ sama ich obecność jest jak otwarta księga, w której nowe pokolenia mogą znaleźć cenne wskazówki na drogę życia⁵². Także papież Franciszek mówi o ogromnym znaczeniu świadectwa wierności życia małżeńskiego przez osoby starsze. Zauważa to w słowach: „wielkie wrażenie wywarł na mnie «Dzień osób starszych», który obchodziliśmy tutaj, na placu św. Piotra, w zeszłym roku – plac był pełen ludzi. Wysłuchałem historii osób starszych, którzy poświęcają się dla innych, a także historii małżeństw, które mówiły: «Obchodzimy 50-lecie ślubu, obchodzimy 60-lecie ślubu». Ważne jest pokazywanie tego młodym, którzy szybko się męczą; ważne jest świadectwo wierności osób starszych⁵³. Drodzy dziadkowie i babcie, dziękuję za przykład, który dajecie, miłości, ofiarności, poświęcenia, mądrości. Kontynuujcie odważnie świadectwo tych wartości. Niech nie brakuje społeczeństwu waszego uśmiechu i pięknego światła waszych oczu. Niech młodzi to widzą⁵⁴.

Osoby starsze są darem w życiu rodziny także jako świadkowie przeszłości. Zapraszają do pamięci o przeszłości. Społeczeństwo, rodzina, która zapomina o swej przeszłości ryzykuje powtarzanie tych samych błędów⁵⁵. Obecność osób

⁵¹ Por. Giovanni Paolo II, *Discorso a gruppi della Terza Età della „Federazione Interdiocesana Movimenti Anziani e Pensionati d'Italia”*, 23 marzo 1984, n. 2, w: <http://bit.ly/snr18-3-10> [dostęp 25.03.2017 r.]; Jan Paweł II, *Christifideles laici*, n. 48.

⁵² Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant'Egidio*.

⁵³ <http://bit.ly/snr18-3-1> [dostęp 24.02.2017 r.].

⁵⁴ Francesco, *Parole rivolte all'Associazione Nazionale Lavoratori Anziani*.

⁵⁵ Por. Pontificio Consiglio per i Laici, *La dignità dell'anziano e la sua missione nella Chiesa e nel mondo*; E. Weron, *O godną starość*, s. 55.

starszych w rodzinie, ma fundamentalne znaczenie w kształtowaniu klimatu wzajemnej wymiany i wzbogacającego dialogu między różnymi pokoleniami. Prowadzenie międzypokoleniowego dialogu i okazywanie sobie wzajemnej pomocy i miłości jest konieczne dla zachowania swoistej „umowy” między pokoleniami, na mocy której rodzice w podeszłym wieku, bliscy już kresu swojej wędrówki, mogą oczekiwać od dzieci opieki i solidarności, jaką sami okazali dzieciom na początku ich życia: wymaga tego posłuszeństwo Bożemu przykazaniu o oddawaniu czci należnej ojcu i matce (por. Wj 20,12; Kpł 19,3). Człowiek stary jest nie tylko „przedmiotem” troski, opieki i służby. On sam może także wnieść cenny wkład w Ewangelię życia. Może i powinien wykorzystywać bogate doświadczenie, jakie zdobył w ciągu lat swego życia, aby przekazywać mądrość, świadczyć o nadziei i miłości⁵⁶. Dziadkom, którym dane zostało błogosławieństwo ujrzenia dzieci swoich dzieci (por. Ps 128,6), jest powierzone ważne zadanie przekazywania doświadczenia życia, historii rodziny, dzielenia się w prostocie mądrością i wiarą: to bardzo cenne dziedzictwo. Błogosławione rodziny, które mają dziadków blisko. Dziadek jest ojcem dwukrotnie i babcia jest matką dwukrotnie. W niektórych krajach, gdzie jest wojna lub prześladowanie chrześcijan, to właśnie dziadkowie niosą swoje wnuki, by otrzymały sakrament chrztu świętego⁵⁷.

Wspierający modlitwą

Starość jest szczególnym czasem łaski, w którym Pan odnawia swoje powołanie, wzywa do zachowania i przekazania wiary, wzywa do modlitwy, zwłaszcza modlitwy wstawienniczej, wzywa, by być blisko potrzebujących. Seniorzy, dziadkowie mają szczególną zdolność rozumienia najtrudniejszych sytuacji i kiedy modlą się w tych intencjach, ich modlitwa ma wielką moc⁵⁸. „Wiele osób znajduje zrozumienie i wsparcie u ludzi starych, samotnych lub chorych, ale umiejących dodać otuchy przez życzliwą radę, milczącą modlitwę, świadectwo cierpienia znośzonego z wytrwałą ufnością. Właśnie wówczas, gdy słabną ich siły i zdolność działania, nasi sędziwi bracia i siostry stają się szczególnie cennymi narzędziami tajemnych zamysłów Opatrzności”⁵⁹. Tej ufnej i pokornej modlitwy osób starszych potrzebuje nie tylko rodzina, lecz także każdy człowiek i cały Kościół. Pisał Jan Paweł II do osób starszych: „Kościół was potrzebuje. Liczy na wasz wkład

⁵⁶ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, n. 94.

⁵⁷ Francesco, *Discorso durante l'incontro con gli anziani in Piazza San Pietro 28 settembre 2014*.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku* (1.10.1999), n. 13.

wytrwalej modlitwy, oczekuje waszych wyważonych rad i wzbogaca się dzięki ewangelicznemu świadectwu jakie składacie każdego dnia”⁶⁰. Jeśli ludzi starszych i ich modlitwy potrzebuje cały Kościół, to potrzebuje tej modlitwy, tej obecności, tego daru Kościoła domowy, który tworzy i buduje chrześcijańska rodzina. To dzięki tej cichej i niedostrzegalnej modlitwie seniorów może w rodzinie działać Bóg ze swoją łaską.

Do modlitwy w intencji swoich rodzin i całej wspólnoty Kościoła zachęcał osoby starsze papież Franciszek: „Drodzy dziadkowie, drogie osoby starsze, idźmy w ślady tych nadzwyczajnych starców! Stawajmy się i my po trosze poetami modlitwy: zasmakujmy w szukaniu naszych słów, przyswajajmy sobie te, których nas uczy Słowo Boże. Modlitwa dziadków i osób starszych to wielki dar dla Kościoła! Modlitwa osób starszych i dziadków jest darem dla Kościoła, jest bogactwem! Jest też wielkim zastrzykiem mądrości dla całej społeczności ludzkiej: przede wszystkim dla tej, która jest zbyt zabiegana, zbyt zajęta, zbyt roztargniona. Ktoś musi jednak opiewać, również za nich, opiewać znaki Boga, głosić znaki Boga, modlić się za nich! Spójrzmy na Benedykta XVI, który postanowił spędzić na modlitwie i słuchaniu Boga ostatni okres swojego życia! To jest piękne! Wielki wierzący z ubiegłego wieku, prawosławny, Olivier Clément, powiedział: «Cywilizacja, w której ludzie się nie modlą, jest cywilizacją, w której starość nie ma więcej sensu. I to jest przerażające, potrzebujemy przede wszystkim osób starszych, które się modlą, bo starość po to jest nam dana». Potrzebujemy osób starszych, które się modlą, bo starość jest nam dana właśnie po to. Piękną rzeczą jest modlitwa osób starszych”⁶¹. Na modlitwie „możemy dziękować Panu za otrzymane dobrodziejstwa i wypełnić otchłań niewdzięczności, która Go otacza. Możemy wstawiać się za oczekiwaniami młodych pokoleń i ocalać godność pamięci i poświęceń pokoleń minionych. Możemy przypominać młodym ambitnym, że życie bez miłości jest życiem jałowym. Możemy mówić młodym zastraszonemu, że lęk przed przyszłością można przezwyciężyć. Możemy nauczyć młodych zbyt zakochanych w samych sobie, że jest więcej radości w dawaniu niż w przyjmowaniu. Dziadkowie i babcie tworzą stały «chór» wielkiego duchowego sanktuarium, gdzie modlitwa błagalna i pieśń chwały wspierają wspólnotę, która pracuje i walczy na polu życia”⁶². Na modlitwie człowiek może doświadczyć oczyszczenia. „Modlitwa nieustannie oczyszcza serce. Chwalenie i błaganie Boga zapobiegają twardnieniu serca pod wpływem urazu i egoizmu. Jakże brzydki jest cynizm osoby starszej, która zagubiła sens swojego świadectwa, pogardza młodymi i nie przekazuje życiowej mądrości!

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ <http://bit.ly/snr18-3-1> [dostęp 24.02.2017 r.].

⁶² Tamże.

Jak za to piękne jest pokrzepienie, które może dać młodemu, poszukującemu sensu wiary i życia! To jest naprawdę misja dziadków, powołanie osób starszych. Słowa dziadków są czymś specjalnym dla młodych. I oni o tym wiedzą. Słowa, które napisała i wręczyła mi moja babcia w dniu moich święceń kapłańskich, wciąż noszę ze sobą, są zawsze w brewiarzu, często je czytam i dobrze mi to robi⁶³. Nie zapominajcie, że wśród zasobów, które macie podstawową skarbnicą jest modlitwa. Bądźcie orędownikami u Boga modląc się z wiarą i stałością. Módlcie się za Kościół, za cały świat. Modlitwa osób starszych może zachować świat w sposób bardziej efektywny niż wysiłki innych⁶⁴.

Zakończenie

„Kościół nie może i nie chce dostosować się do mentalności wyrażającej zniecierpliwienie, a tym bardziej obojętność i pogardę w stosunku do starości. Musimy rozbudzić zbiorowe poczucie wdzięczności, uznania, gościnności, dzięki któremu osoba starsza poczuje się żywą częścią wspólnoty. Starsi są mężczyznami i kobietami, ojcami i matkami, którzy przed nami byli na naszej ulicy, w naszym domu, uczestniczyli w naszej codziennej walce o godne życie. Są to mężczyźni i kobiety, od których wiele otrzymaliśmy. Osoba starsza nie jest kimś obcym. Osoba starsza to my: niedługo, za wiele lat, w każdym razie nieuchronnie, nawet jeśli o tym nie myślimy. A jeśli my nie nauczymy się dobrze traktować osób starszych, tak też sami zostaniemy potraktowani”⁶⁵. Podczas Jubileuszu Osób Trzeciego Wieku Jan Paweł II podkreślał, że Kościół patrzy na osoby starsze z wielkim zaufaniem. Kościół potrzebuje obecności i modlitwy osób starszych. Także społeczeństwo tej obecności potrzebuje, także rodziny tej obecności osób starszych potrzebują i powinny przyjmować ją jako dar. Zachęcał też seniorów, aby umieli szczerze angażować czas, który mają do dyspozycji i dary, którymi ich Bóg obdarzył, by wspierali i pomagali innym. By uczestniczyli w głoszeniu Ewangelii jako katechiści, animatorzy liturgii, świadkowie chrześcijańskiego życia. Poświęcajcie czas i energię na modlitwę, lekturę Pisma Świętego i refleksję nad nim⁶⁶. Tak jak Kościół potrzebuje osób starszych, ich obecności, modlitwy, cierpienia, zaangażowania mimo słabnących sił i ograniczeń wieku, tak tej obecności potrzebuje też domowy Kościół – chrześcijańska rodzina, która zwłaszcza we współczesnym świecie

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant’Egidio*.

⁶⁵ <http://bit.ly/snr18-3-8> [dostęp 24.02.2017 r.].

⁶⁶ Giovanni Paolo II, *Omelia durante il Giubileo della Terza Età*.

kultury utylitaryzmu i hedonizmu, odrzucenia starości i cierpienia, powinna docenić dar obecności w swoim życiu osób starszych i przyjąć go z wdzięcznością i miłością. Czas starości to czas radości, co Jan Paweł II wyraził słowami modlitwy: „pozwól, o Panie życia, abyśmy to sobie wyraźnie uświadomili i umieli cieszyć się każdym etapem naszego życia jako darem niosącym bogate obietnice na przyszłość”⁶⁷.

Bibliografia

- Benedetto XVI, *Discorso durante la visita alla Casa-Famiglia „Viva gli Anziani” gestita dalla Comunità sant’Egidio, 12 novembre 2012*, w: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2012/november/documents/hf_ben-xvi_spe_20121112_viva-anziani.html [dostęp 24.02.2017 r.].
- Francesco, *Discorso durante l’incontro con gli anziani in Piazza San Pietro 28 settembre 2014*, w: http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/september/documents/papa-francesco_20140928_incontro-anziani.html [dostęp 24.02.2017 r.].
- Francesco, *Parole rivolte all’Associazione Nazionale Lavoratori Anziani, 15 ottobre 2016*, w: http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2016/october/documents/papa-francesco_20161015_giubileo-nonni.html [dostęp 24.02.2017 r.].
- Giovanni Paolo II, *Discorso a gruppi della Terza Età della „Federazione Interdiocesana Movimenti Anziani e Pensionati d’Italia”, 23 marzo 1984*, n. 2, w: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1984/march/documents/hf_jp-ii_spe_19840323_terza-eta.html [dostęp 25.03.2017 r.].
- Giovanni Paolo II, *Discorso agli anziani a Monaco di Baviera 19 novembre 1980*, w: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1980/november/documents/hf_jp_ii_spe_19801119_anziani-monaco.html [dostęp 24.02.2017 r.].
- Giovanni Paolo II, *Omelia durante il Giubileo della Terza Età, 17 settembre 2000*, w: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/homilies/2000/documents/hf_jp-ii_hom_20000917_jubilee-elderly.html [dostęp 24.02.2017 r.].
- Hieronim, *Commentaria in Amos*, 2, prol., za: Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku* (1.10.1999), n. 5.
- http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150311_udienza-generale.html [dostęp 24.02.2017r.].
- Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Wrocław 1988.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Wrocław 1995.
- Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Wrocław 2000.

⁶⁷ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, n. 18.

Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku* (1.10.1999).

Jan Paweł II, *Oroędzie na Wielki Post 2005 roku* (8.09.2004).

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (1.05.2003).

Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (19.06.2009).

Krzyżogórska B., *Ludzie starsi – nadzieją Kościoła i społeczeństwa*, w: <http://www.orrk.pl/iii-kongres-ruchow/sesja-inaugurujca/572-ludzie-starsi-nadziej-kocioa-i-spoeczestwa-89281861> [dostęp 20.12.2017 r.].

P. Seewald, *Benedykt XVI ostatnie rozmowy*, Kraków 2016.

Pontificio Consiglio per i Laici, *La dignità dell'anziano e la sua missione nella Chiesa e nel mondo* (1.10.1998), w: http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/laity/laity_it/archivio/rc_pc_laity_doc_05021999_older-people_it.htm [dostęp 24.02.2017 r.].

Weron E., *O godną starość*, Warszawa 2000.

Fr. Mirosław Brzeziński: *Senior gift in the family life*

Summary

Seniors bring to life the family and the Church a precious gift of faith. Family life – the home church is a place where grandparents feel loved and love themselves. Thanks to their own life experiences they gained knowledge and maturity. It is a valuable wealth that can be shared with the younger generation by giving him advice and instruction. Sharing the beauty of their lives, they provide support and understanding in times of difficult decisions and choices for their children and grandchildren. Elderly people also make a great contribution to evangelization. They usually do this in family homes. That's where grandchildren learn the basics of the truths of faith, thanks to their grandparents.

Old age is suffering. It is important that a person in the experience of the disease discover an opportunity for internal development. So he could use it for the benefit of others to make it a tool of apostolic influence. John Paul II notes that despite the weakness and experience of various ailments, the elderly have much to offer to the modern man: "The elders can give you much more than you can imagine".

Keywords: *family, old age, seniors, gift.*